

Sygn. akt I ACa 525/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 września 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – I Wydział Cywilny

w składzie:

| | |
|-----------------|--------------------------------------------|
| Przewodniczący: | SSA Zbigniew Ducki |
| Sędziowie: | SSA Regina Kurek SSA Józef Wąsik (spr.) |
| Protokolant: | sekr.sądowy Katarzyna Rogowska |

po rozpoznaniu w dniu 16 września 2016 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa R. B.

przeciwko (...) S.A. z siedzibą w W.

o zapłatę

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w Nowym Sączu

z dnia 5 lutego 2016 r. sygn. akt I C 1515/14

1. zmienia zaskarżony wyrok w punktach I i III w ten sposób, że:

- w punkcie I kwotę „121 060 zł” podwyższa do kwoty „151 060 zł” (sto pięćdziesiąt jeden tysięcy sześćdziesiąt złotych)

- w punkcie III kwotę „6 761 zł” podwyższa do kwoty „7 553 zł” (siedem tysięcy pięćset pięćdziesiąt trzy złote);

2. oddala apelację w pozostałym zakresie;

3. znosi wzajemnie między stronami koszty postępowania apelacyjnego.

SSA Regina Kurek SSA Zbigniew Ducki SSA Józef Wąsik

Sygn. akt I ACa 525/16

Uzasadnianie

Powódka R. B. domagała się zasądzenia od strony pozwanej (...) S.A z siedzibą w W. kwoty 210.000 zł tytułem zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami od dnia doręczenia pozwu do dnia zapłaty oraz kwoty 11.870 zł jako skapitalizowanej renty z tytułu zwiększonych potrzeb za okres od dnia 26.06.2012 do 20.10.2013 roku wraz z kosztami procesu. Na uzasadnienie żądania powódka podniosła, że w dniu 26 czerwca 2012 r. w G. uległa wypadkowi drogowemu, spowodowanemu przez J. Ś., która została prawomocnie skazana. W wyniku wypadku powódka doznała szeregu obrażeń ciała w postaci uzasadniających dochodzone roszczenie.

Strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa i kosztów procesu. Ustalona i wypłacona kwota zadośćuczynienia 40.000 zł jest zdaniem pozwanej odpowiednia, gdyż uwzględnia doznany przez powódkę uszczerbek na zdrowiu, charakter i rozmiar obrażeń będących następstwem wypadku oraz związanych z nim cierpień fizycznych i psychicznych.

Sąd Okręgowy w Nowym Sączu, wyrokiem z dnia 5 lutego 2016r:

1/ zasądził od strony pozwanej (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz powódki R. B. kwotę 121.060 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 31.01.2015 roku do dnia zapłaty,

w pozostałym zakresie powództwo oddał;

2/ nakazał ściągnąć od strony pozwanej (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz Skarbu Państwa Sądu Okręgowego w Nowym Sączu kwotę 6.761 zł z tytułu kosztów postępowania;

3/ pozostałe koszty między stronami wzajemnie zniósł.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 26 czerwca 2012 r. w G. na ul. (...) doszło do wypadku drogowego. Kierująca samochodem marki V. (...) nr rej. (...) J. Ś. naruszyła zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że nie zachowała należytej ostrożności i bezpiecznego odstępu od pojazdu marki O. nr rej. (...), prowadzonego przez powódkę, w wyniku czego najechała na tył samochodu marki O. (...), zepchnęła ten pojazd na przeciwległy pas ruchu, gdzie doszło do zderzenia tego pojazdu z prawidłowo jadącym samochodem m-ki F. nr rej. (...). Postępowanie karne przeciwko J. Ś. na mocy art. 66 i 67 pa r 1 kk warunkowo umorzono na okres 1 roku próby.

Bezpośrednio z miejsca wypadku powódka została przewieziona do Szpitala (...) w G. na Oddział Ratunkowy, skąd została przekazana na Oddział (...), gdzie wykonano u niej niezbędne badania, w wyniku których rozpoznano obrażenia ciała w postaci: zwichnięcia centralnego stawu biodrowego prawego ze złamaniem miednicy po stronie prawej z przemieszczeniem, złamanie panewki stawu biodrowego, porażenie nerwu kulszowego prawego, ranę tłuczoną okolicy przedrzepkowej prawej. U powódki zastosowano leczenie zachowawcze wyciąg szkieletowy, a także farmakologiczne. Po konsultacji powódkę przekazano do dalszego leczenia w Klinice (...) w O..

W dniu 02.07.2012 r. powódka została przyjęta na Oddział Uszkodzeń i Patologii Miednicy Szpitala im. prof. A. G. (...) W. Kliniki (...) w O.. Po przeprowadzeniu badań rozpoznano u niej uraz nerwu kulszowego na poziomie biodra i uda, złamanie panewki stawu biodrowego, inne określone zaburzenia krzepnięcia, złamania tylnej kolumny z wielołamowym złamaniem tylnej ściany panewki stawu biodrowego prawego, pourazowe porażenie ruchowe nerwu kulszowego prawego, niedokrwistość. W dniu 02.07.2012 r. usunięto wyciąg bezpośredni nad kłykciowego z kończyny dolnej prawej, wykonano zabieg operacyjny: otwartego nastawienia oraz zespolenia płytą rekonstrukcyjną miedniczną, płytką spring plate i i śrubami korowymi złamania tylnej kolumny z tylną ścianką panewki stawu biodrowego, rewizję nerwu kulszowego prawego. Powódkę poddano rehabilitacji, zastosowano też leczenie farmakologiczne. Podczas pobytu w Klinice nie zaobserwowano powrotu funkcji ruchowej nerwu kulszowego prawego. Powódkę w dniu 17.07.2012 r. wypisano do domu z zaleceniem: chodzenia o kulach łokciowych i w ortezie stawu skokowego prawego z częściowym obciążeniem kończyny dolnej prawej, postępowania wg zestawu ćwiczeń przekazanego podczas pobytu w Klinice, zmiany jałowych opatrunków co drugi dzień, zdjęcia szwów po zagojeniu

rany pooperacyjnej, przyjmowania przepisanych leków, kontroli w poradniach neurologicznej i ortopedycznej, przyjmowania przepisanych leków.

W dniu 24.07.2012 r. powódka przyjęta została na Oddział (...) Ogólnoustrojowej Centrum (...) Rehabilitacyjnego (...)w S.. Zastosowano u niej rehabilitację leczniczą w postaci m.in.: masażu podwodnego, elektrostymulacji, jonoforezy, masażu wirowego, ćwiczeń ogólnousprawniających, ćwiczeń biernych, a także leczenie farmakologiczne i dietetyczne. W dniu 01.09.2012 r. powódka wraz z dalszymi zaleceniami prowadzenia oszczędnego trybu życia, kontynuowania wyuczonych ćwiczeń oraz zakresów ruchowych, kontynuowania leczenia specjalistycznego, dalszej systematycznej rehabilitacji w warunkach ambulatoryjnych została zwolniona do domu.

Powódka kontynuowała leczenie powypadkowe m.in. w Centrum (...) w K., Gabinetach (...) w B., jak również w Poradniach Neurologicznej i Ortopedycznej Szpitala (...) w G., a także w (...) Szpitala (...) w O..

Powódka pozostawała na zwolnieniu zdrowotnym od dnia wypadku do dnia 24.12.2012 r. Decyzją (...) Oddział w N. powódce zostało w dniu 10.12.2012 przyznane prawo do świadczenia rehabilitacyjnego do dnia 22.06.2013r., które następnie przedłużono do dnia 20.10.2013 r.

Powódka obecnie posiada 34 lata. W wykształceniu jest pielęgniarką. Od czasu ukończenia nauki pracuje w wyuczonym zawodzie. W 2003r. zawarła związek małżeński, z którego posiada troje dzieci w wieku szkolnym (7 i 10 lat).

Powódka do czasu zdarzenia była osobą zdrową, bardzo aktywną zawodowo, a także poza zawodowo. Po wypadku pozostawała na zwolnieniu lekarskim codziennie uczestniczyła w zabiegach rehabilitacyjnych, ćwiczyła w domu. W szpitalu w G. codziennie odwiedzał ją mąż, spędzając u niej około 4 godziny dziennie. Do szpitala w O. udał się 3-krotnie z uwagi na konieczność opieki nad dziećmi. Podczas rehabilitacji w S. powódkę odwiedzał mąż 3-4 razy w tygodniu, teściowa A. B. 1-2 razy w tygodniu, rodzice powódki 1 w tygodniu, na zmianę. Podczas pobytu w szpitalu powódka wymagała pomocy w czynnościach fizjologicznych i higienicznych, spożywaniu posiłków. Mąż konsultował się z lekarzami w szpitalu, wspierał żonę psychicznie.

Powódka była zacewnikowana. Po powrocie z leczenia szpitalnego poruszała się o kulach, wymagała pomocy w toalecie, ubieraniu, przygotowywaniu posiłków, zmianie opatrunków, wizytach lekarskich. Mąż powódki po częściowym polepszeniu stanu zdrowia powódki w sierpniu 2012 roku wrócił do pracy. Powódka poruszała się wówczas o dwóch kulach. W styczniu 2013 roku powódka zaczęła poruszać się o jednej kuli. W tym czasie powódka już samodzielnie wykonywała posiłki typu kolacja i śniadanie. Wymagała pomocy w toalecie, sprzątaniu, robieniu zakupów. Wiosną 2013 roku powódka zaprzestała chodzenia z kulami i od tego czasu potrzebowała pomocy przy dojazdach na zakupy, do lekarza, pomocy w sprzątaniu i czynnościach organizacyjnych w domu. Opiekę nad dziećmi powódki sprawowała teściowa powódki.

Obecnie powinna nadal chodzić na rehabilitację, ale musiałaby korzystać z zabiegów prywatnych, ponieważ wyczerpała limit przysługujący jej z NFZ. Korzysta z prywatnej rehabilitacji, która miesięcznie kosztuje 140 zł (5 zabiegów). Wciąż powódka w domu rehabilituje opadającą stopę. Jeździ na rowerze stacjonarnym. Do pracy wróciła w listopadzie 2013r. (po 1,5 rocznej przerwie). Pracuje w pełnym wymiarze czasu pracy. W związku z ograniczeniami pomagają jej koleżanki, wyręczając ją w obciążających zajęciach. Chodzi przy pomocy ortezy, która stabilizuje jej chód i która zapobiega upadkowi. Nadal bierze leki p. bólowe, co 2-3 dzień tramal-za 35 zł miesięcznie. Uskarża się na ból nogi po 12 godzinnych dyżurach lub przy zmianie pogody. Miewa zmiany nastrojów. Szybciej się meczy.

Po wypadku powódka nie korzystała z pomocy psychologicznej ani psychiatrycznej. Przestała jednak jeździć samochodem. Odczuwa lęk że coś się stanie. Jeździ środkami komunikacji publicznej lub z mężem. Do pół roku po zdarzeniu musiała zażywać nerwosol, bo reagowała paniką w czasie jazdy samochodem, albo kiedy widziała że inny samochód do nich dojeżdża. Uskarża się nadal na problemy ze snem. Zrezygnowała też z dotychczasowych spotkań towarzyskich, bo czuje że jest niesprawna. Na udzie do kolana występuje jedna duża szpecąca blizna. Powódka wstydzi

się tej bliny. Nie uczęszcza na basen, latem ukrywa bliznę pod ubraniami. Zaprzestała uprawiania sportu-jazdy na nartach.

Mąż powódki pracuje w branży drzewnej z zarobkiem 1400 zł miesięcznie. Powódka przed wypadkiem nie podejmowała dodatkowego zatrudnienia.

Powódka zgłosiła szkodę ubezpieczycielowi w dniu 22.11.2012 r. Strona pozwana po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego przyjęła odpowiedzialność za sprawcę zdarzenia i decyzją z dnia 12.02.2013 r. ostatecznie wypłaciła na rzecz powódki kwoty: 40.000,00 zł - tytułem zadośćuczynienia, 1.449,98 zł - tytułem kosztów leczenia, 1.470,00 zł - tytułem kosztów opieki, 339,00 zł - tytułem zwrotu kosztów zniszczonych rzeczy osobistych. Decyzją z dnia 23.10.2013 roku po ponownym rozpatrzeniu przypadku powódki, odmówiono zwiększenia wypłaconych kwot. Decyzją z dnia 13.11.2013 roku przyznano powódce odszkodowanie za utracony dochód w kwocie 3.667 zł.

W wyniku wypadku w dniu 26.06.2012 roku powódka doznała obrażeń: złamania panewki prawego stawu biodrowego ze zwknięciem centralnym, uszkodzeniem części strzałkowej nerwu kulszowego prawego, rany tłuczonej okolicy przedrzepkowej prawej. Trwały uszczerbek na zdrowiu wymagający długotrwałego leczenia i rehabilitacji, według Dziennika Ustaw z dnia 18 grudnia 2002 roku wynosi u powódki: według punktu 97 b - 30% oraz w związku z powikłanym neurologicznie złamaniem uda prawego z uszkodzeniem nerwu kulszowego z punktu 152- 20% - **razem 50%**. Nie można w pełni przewidzieć trwałości następstw przebytego wskutek wypadku urazu. Częściowe wycofanie się niedowładu prawej stopy nie gwarantuje, że ulegnie on całkowitej poprawie.

Przebyte złamanie przezpanewkowe miednicy ze zwknięciem centralnym prawego stawu biodrowego obecnie po leczeniu operacyjnym wydaje się być wygojone, a przebyta intensywna rehabilitacja umożliwiła powódce powrót do pracy i funkcjonowania w rodzinie. W przyszłości jednak tego typu obrażenia mogą być przyczyną rozwoju zmian zwyrodnieniowych stawu biodrowego i znacznego ograniczenia funkcjonowania powódki. Trudno określić jak długo będzie mogła pracować w swoim zawodzie, który wymaga sprawności fizycznej. W chwili obecnej sprawność R. B. jest w znacznym stopniu ograniczona dolegliwościami bólowymi przy chodzeniu i utykaniem na prawą nogę, której stopa jest nadal opadająca w porównaniu ze stroną zdrową. Powódka wymaga obecnie i w przyszłości nadal będzie wymagała rehabilitacji leczniczej oraz prawdopodobnie usunięcia materiału zespalającego kość miednicy, aby nie były przeszkodą gdyby doszło do konieczności allopiastyki prawego stawu biodrowego. Ubytkowe objawy neurologiczne w postaci niedowładu kończyny dolnej prawej w następstwie uszkodzenia nerwu kulszowego istotnie ogranicza funkcję układu ruchu w zakresie codziennego funkcjonowania. Ograniczenie sprawności pogłębione jest utrzymującymi się dolegliwościami bólowymi. Powódka wymaga systematycznej rehabilitacji.

Aktualne badania psychologiczne nie ujawniają zaburzeń w funkcjonowaniu poznawczym powódki. W zakresie struktury osobowości powódki dominują cechy osobowości neurotycznej o wysokim poziomie wrażliwości emocjonalnej, która w sytuacjach stresowych i trudnych reaguje nasiloną tendencją do reagowania lękiem. Bezpośrednio po zdarzeniu powódka przeżyła bardzo silne negatywne emocje, które miały i mają wpływ na jej codzienne funkcjonowanie. Powódka w czasie długiej hospitalizacji nie mogła zajmować się dziećmi, co powodowało iż przeżywała rozstanie z nimi. Obecnie wróciła do pracy w zawodzie, ale odczuwa ograniczenia sprawności ruchowej, dolegliwości bólowe, które powodują konieczność zażywania środków uśmierzających ból, korzysta z pomocy koleżanek w sytuacjach wymagających większego wysiłku.

Po zdarzeniu wystąpiły u powódki konsekwencje w postaci pogorszenia funkcjonowania (trwające co najmniej 6 miesięcy) - głównie w sferze psychicznej (przygnębienie, smutek, poczucie rezygnacji, zwiększona reaktywność emocjonalna, lęk przed jazdą samochodem). Powódka pozostawała pod opieką najbliższych, którzy starali się zapewnić jej wsparcie. Aktualnie w sferze psychicznego funkcjonowania powódki obserwuje się nadal negatywne następstwa związane ze zdarzeniem z dn. 26.06.2012r. Powódka ujawnia nadal dużą reaktywność emocjonalną na wspomnienie zdarzenia i okresu powypadkowego, płaczliwość, zmęczenie odczuwanymi dolegliwościami bólowymi, lęk przed jazdą samochodem, zaburzenia snu. Powódka co prawda wróciła do pracy, podejmuje właściwe dla fazy rozwojowej zadania i aktywności życiowe (pracuje zawodowo, wychowuje dzieci), ale ujawnia widoczne obniżenie

nastroju, lęk o swoją przyszłość, utratę energii i spadek zainteresowań, pesymizm. Powódka wymaga objęcia pomocą psychologiczną.

W okresie od 26.06.2012 r. do 02.07.2012 r. ze względu na stan zdrowia powódka wymagała systematycznej opieki lekarskiej, pielęgniarstwa i rehabilitacyjnej w celu monitorowania stanu zdrowotnego, prowadzenia farmakoterapii, dokonywania bieżącej diagnozy deficytu potrzeb oraz poprawy jakości życia. Zwiększony wymiar opieki polegał na: konieczności wykonywania za powódkę toalety całego ciała w łóżku, a także dbanie o higienę włosów. Ponieważ powódka miała założony wyciąg szkieletowy koniecznością było prowadzenie profilaktyki przeciwoleżynowej, wykonywania czynności pielęgnacyjnych skóry. Ze względu na unieruchomienie, wymagała pomocy przy ubieraniu się i rozbieraniu (40 min./dobę), a także przy załatwianiu potrzeb fizjologicznych. Całościowy dobowy wymiar czasu związany z pielęgnacją w okresie unieruchomienia wynosił 1,5 godz./dobę. W okresie tym powódka była objęta specjalistyczną opieką medyczną zapewniającą powódce wyżej wymienione potrzeby. Z uwagi na to, że powódka miała stany depresyjne powypadkowe oraz czuła się zagubiona i osamotniona, wymagała ona obecności rodziny (4 godziny na dobę), co w ujęciu tygodniowym przedstawiało się następująco: 7 dni x 4 godz./dobę = 28 godzin.

W okresie od 02.07.2012 r. do 17.07.2012 r. ze względu na stan zdrowia powódka wymagała nadal systematycznej opieki lekarskiej, pielęgniarstwa oraz rehabilitacyjnej. Całościowy dobowy wymiar czasu związany z pielęgnacją w tym okresie wynosił 1,5 godz./dobę. W okresie tym powódka była objęta specjalistyczną opieką medyczną zapewniającą powódce wyżej wymienione potrzeby. Ze względu na okresową obecność męża powódki podczas jej hospitalizacji w szpitalu w O. (2-4 wizyty), szacowany rozmiar czasu w zaspokojeniu potrzeby bezpieczeństwa, która niewątpliwie nadal istniała, wynosił na 4 godziny/wizytę, co sumarycznie dawało: 3 wizyty x 4 godz. = 12 godzin.

Podczas opieki w domu w okresie 18.07.2012 r. do 24.07.2015 r. powódka wymagała pomocy w przygotowaniu posiłków i ich podawania (2,5 h/dobę), pomocy w czynnościach higienicznych i w kąpieli (1,5 h/dobę), zmiany opatrunków (co drugi dzień x 10 minut = 5 minut/dobę). Ponadto wymagała pomocy przy robieniu zakupów (2 h/tydzień = 17,1 minuty/dobę), oraz pomocy w utrzymaniu porządku w otoczeniu domowym - czas przeznaczony na czynności porządkowe tj. sprzątanie, pranie, prasowanie - 3 godziny/tydzień. Zapewnienie opieki nad nieletnimi dziećmi - czas 3 godzin/dobę. Powódka wymagała także dowozu na 3 wizyty lekarskie w łącznym czasie 5 godzin. W sumie dało to 7 dni x 10 godz. 33 min/dobę + 5 godzin = 77 godzin 33 min.

W okresie od 25.07.2012 r. do 01.09.2012 r. powódka wymagała od osób trzecich pomocy w dowiezieniu z domu niezbędnych: bielizny i przyborów toaletowych oraz dalszego wspierania, w czasie 2 h/dobę, co stanowi łącznie 38 dni x 2 godz./dobę = 76 godzin. Powódka była objęta specjalistyczną opieką medyczną zapewniającą jej pomoc w ewentualnych deficytach opieki.

Podczas pobytu w domu w okresie od 02.09.2012 r. do 24.12.2012 r. powódka wymagała pomocy w przygotowaniu posiłków i ich podawania (1,5 h/dobę), pomocy w czynnościach higienicznych i w kąpieli (0,5 h/dobę), pomocy przy robieniu zakupów (2 h/tydzień = 17,1 minuty/dobę), oraz pomocy w utrzymaniu porządku w otoczeniu domowym - czas przeznaczony na czynności porządkowe tj. sprzątanie, pranie, prasowanie 3 h -godziny/tydzień (16 tygodni * 3 godziny godz=48 godz). Zapewnienie opieki nad nieletnimi dziećmi - czas 2 godzin/dobę oraz wymagała także dowozu na wizyty lekarskie oraz świadczenia rehabilitacyjne (2 x10 zabiegi)- 40 godzin. To dało łącznie 113 dni x 4 godz 17 min/dobę + 48 godz. + 40 godzin = 484 godz + 48 godzin+ 40 godzin = 572 godzin.

W okresie od 25.12.2012 r. do 20.10.2013 r. rozmiar potrzeb powódki wymagał, pomocy przy robieniu zakupów (2 h/tydzień =17,1 minuty /dobę), oraz pomocy w utrzymaniu porządku w otoczeniu domowym - czas przeznaczony na czynności porządkowe tj. sprzątanie, pranie, prasowanie -1,5 godziny/tydzień (43 tygodnie * 1,5 godziny=64 godz). Zapewnienie opieki nad nieletnimi dziećmi - czas 1 godzin/dobę. Powódka wymagała także dowozu na wizyty lekarskie i rehabilitacyjne (2x10 zabiegów)- 40 godzin. To łącznie dało 84,7 godzin + 299 godzin + 64,07 godzin+ 40 godzin = 487 godzin 24 min. Łączny czas opieki osób trzecich w okresie 26.06.2012 r. od do 20.10.2013 roku to 1252 godz 57 min w zaokrągleniu 1253 godzin.

Wysokość stawki wynagrodzenia za jedną godzinę świadczonych nieprofesjonalnych usług opiekuńczych (opiekunka) wynosiła w 2012 roku 14.20 zł, w 2013 roku 13.40 zł w roku 2014 16,90 zł.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w parciu o dokumentację medyczną, decyzje ubezpieczyciela, akta likwidacji szkody, kserokopię wyroku karnego przedłożone przez strony. Moc dowodowa tych dokumentów nie była kwestionowana. Zeznania świadków W. B. i A. B. Sąd uznał za wiarygodne. Zeznania świadków pozostawały zbieżne z zeznaniami powódki, które również Sąd również podzielił. Powódka oraz świadkowie w spójny i prawdziwy sposób przedstawili leczenie powypadkowe powódki, zakres udzielanej pomocy, obecnie występujące dolegliwości. Ustaleń w zakresie obrażeń powypadkowych powódki, skutków wypadku, procentowego trwałego uszczerbku na zdrowiu, konsekwencji psychicznych wypadku Sąd dokonał na podstawie opinii biegłych ortopedy, neurologa i psychologa. Opinie te Sąd uznał za wiarygodne, pełne i profesjonalne. Wnioski opinii nie były kwestionowane.

W ocenie Sądu I Instancji, powództwo zasługuje na częściowe uwzględnienie, które Sąd uwzględnił przy szacowaniu zadośćuczynienia. Zdaniem Sądu Okręgowego należne powódce zadośćuczynienie powinno wynieść łącznie kwotę 150.000 zł.

Sąd oddalił żądanie w pozostałym zakresie uznając je za nieuzasadnione w indywidualnie rozpoznawanym przypadku powódki. Kwota ta bowiem byłaby zawyżona i nie odpowiadałaby rozsądnym granicom przy uwzględnieniu aktualnych warunków i przeciętnej stopy życiowej społeczeństwa, co oznacza, że stanowiłaby w istocie źródło nienależnego wzbogacenia powódki. W tym miejscu podkreślić wypada, że powódka powróciła do wcześniejszej aktywności zawodowej. Obecnie przy niewielkim ograniczeniu ruchowym funkcjonuje w domu i w rodzinie.

Sąd przyznał również powódce zwrot kosztów opieki od 26.06.2012 roku do 20.10.2013 roku w kwocie 12.530 zł od której odliczono przyznane przez ubezpieczyciela świadczenie z tego tytułu w kwocie 1470 zł co dało 11.060 zł. Podkreślenia wymaga, że w skład kosztów wynikających ze zwiększonych potrzeb wchodzi koszty opieki sprawowanej przez najbliższe osoby, a okoliczność ponoszenia całego ciężaru opieki nad poszkodowanym w czasie leczenia i rehabilitacji przez członków najbliższej rodziny nie zwalnia osoby odpowiedzialnej od zwrotu obejmującego wartość tych świadczeń (por. orz SN z 4.03.1969 I PR 28/69). W tym stanie rzeczy Sąd uznał za uzasadnione przyznanie powódce kosztów sprawowanej opieki tytułem skapitalizowanej renty z art. 444 par 2 kc.

Ustawowe odsetki od przyznanego zadośćuczynienia Sąd zasądził od dnia 31.01.2015 roku tj. dnia doręczenia odpisu pozwu pozwanej (k. 71) z doliczeniem 30 dniowego terminu na spełnienie roszczeń powódki wobec treści art. 14 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych (...) i (...). wyroku.

O kosztach orzeczono na zasadzie art. 100 k.p.c.

Apelację od tego wyroku wniosła powódka odnośnie w pkt II wyroku, tj. w zakresie oddalonej części powództwa o zadośćuczynienie, co do kwoty 100.000,00 zł, wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 31.01.2015r. do dnia zapłaty oraz w punkcie IV w zakresie rozstrzygnięcia o kosztach procesu. W powyżej określonym zakresie - zaskarżonemu wyrokowi zarzuciła :

I. naruszenie prawa materialnego:

1/ tj. art. 445 § 1 kc poprzez niewłaściwą jego wykładnię i błędne zastosowanie, na skutek przyjęcia, że łączna kwota 150.000,00 zł jest adekwatna i może być uznana za odpowiednią w rozumieniu art. 445 § 1 kc, gdy w istocie:

- nie odpowiada ona zakresowi doznaney krzywdy w postaci cierpień fizycznych i psychicznych, jakich doświadczyła powódka na skutek wypadku drogowego, późniejszego leczenia, licznych dolegliwości bólowych, jak również wpływu skutków wypadku na stan psychiczny powódki, na podstawie których to okoliczności wysokość zadośćuczynienia winna być ustalona na poziomie nie niższym niż 250.000,00 zł, aby spełnić swoją kompensacyjną funkcję;

- nie uwzględnia ona stopnia pogorszenia się stanu zdrowia powódki po wypadku oraz daleko idących skutków tj. negatywnych rokowań co do poprawy sprawności i wydolności uszkodzonej w wypadku kończyny dolnej oraz potrzeby dalszego leczenia, w tym operacyjnego - usunięcia materiału zespalającego kość miednicy oraz ewentualnej alloplastyki prawego stawu biodrowego, a także możliwości wystąpienia zmian zwyrodnieniowych, skutkujących dalszym ograniczeniem funkcjonowania powódki;

- nie bierze pod uwagę rzeczywistego stopnia ograniczenia funkcji układu ruchu u powódki polegającego na niedowładzie kończyny dolnej prawej w następstwie uszkodzenia nerwu kulszowego, który nie tylko w stopniu znacznym ogranicza, bądź wyklucza funkcjonowanie powódki w wielu dziedzinach życia, lecz rzutuje w sposób całościowy na te sfery życia, w których powódka jest w stanie funkcjonować i w których będzie zmuszona funkcjonować przez resztę swojego życia;

- jest wynikiem błędnej oceny pojęcia „rozsądnych granic” zadośćuczynienia, które to pojęcie powinno być wyznaczone przez obecnie panujące i rzeczywiste warunki społeczno - ekonomiczne, nie zaś w oparciu o uśrednione dochody, czy „przeciętną stopę życiową” społeczeństwa, które to kryterium godzi w zasadę pełnej rekompensaty krzywdy oraz zindywidualizowanego charakteru roszczenia o zadośćuczynienie;

- kwota uznana przez Sąd za odpowiednią stanowi sumę rażąco zaniżoną, patrząc przez pryzmat ugruntowanej linii orzeczniczej dot. przepisu art 445 § 1 oraz poglądów doktryny i literatury prawniczej i nie może ona stanowić kwoty adekwatnej do rozmiaru krzywdy powódki;

II. naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 100 kpc zdanie drugie w zw. z art. art. 98 kpc poprzez niezasadzenie na rzecz powódki zwrotu kosztów procesu w pełnej wysokości liczonej od uwzględnionej części powództwa w sytuacji, gdy powództwo co do zasady zostało uwzględnione, a wysokość roszczenia zależna była wyłącznie od oceny Sądu.

Podnosząc powyższe zarzuty wniosła o zmianę wyroku w pkt I poprzez zasądzenie na rzecz powódki kwoty 221.060,00 zł w miejsce kwoty 121.060,00 zł, wraz z ustawowymi odsetkami od daty 31.01.2015r. do dnia zapłaty, zmianę wyroku w pkt. IV poprzez zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kosztów zastępstwa procesowego stosownie do uwzględnionej części powództwa, względnie uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania, a także zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki zwrotu kosztów procesu za postępowanie apelacyjne.

Strona pozwana wniosła o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja jest częściowo uzasadniona. Skuteczny okazał się zarzut zaniżenia przyznanego zadośćuczynienia.

Sąd Okręgowy co do zasady poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne, które Sąd Apelacyjny uznaje za swoje.

W ślad za ustaleniami faktycznymi Sądu I Instancji należy podkreślić, że wskutek wypadku komunikacyjnego Powódka wskutek wypadku doznała poważnych obrażeń, przeżyła zagrożenie życia, wymagała długotrwałej hospitalizacji, a następnie rehabilitacji, odczuwała bardzo duży dyskomfort z utraconej sprawności i konieczności wspomagania jej przez inne osoby, odczuwała i do chwili obecnej odczuwa ograniczenia wynikające z utraconej sprawności w kończynie, nadal także odczuwa uciążliwe dolegliwości bólowe). Stopień uszczerbku na zdrowiu w wysokości 50% został ustalony przez biegłych sądowych.

Mając zatem na uwadze rodzaj doznanych obrażeń, intensywność i długość leczenia oraz związanych z tym cierpień fizycznych i psychicznych Sąd Apelacyjny uznał, że kwota 180.000 zł, łącznie z wypłaconą już przez pozwaną kwotą 40.000 zł, stanowić będzie zadośćuczynienie adekwatne do krzywd doznanych przez powódkę. W rezultacie Sąd Apelacyjny podwyższył zasądzone zadośćuczynienie o 30.000 zł.

Kwota 150.000 zł stanowi sumę za niską w relacji do doznanej przez powódkę krzywdy, mając na uwadze w szczególności rozmiar trwałego uszczerbku na zdrowiu. Przepisy kodeksu cywilnego nie zawierają żadnych kryteriów, jakie należy uwzględnić przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia pieniężnego, dlatego też kryteria takie wypracowała judykatura, szczególnie Sądu Najwyższego. Warto w tym miejscu przytoczyć fragment uzasadnienia wyroku Sądu Najwyższego z dnia 7 lipca 2011 r, II CSK 682/10, Lex nr 951296), który stanowi chyba najbardziej kompleksowe ujęcie elementów, które winien mieć na uwadze Sąd orzekający o zadośćuczynieniu. „Określenie sumy odpowiedniej powinno być dokonane przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności konkretnej sprawy, a zwłaszcza rodzaju i rozmiaru doznanych obrażeń, czasokresu, uciążliwości procesu leczenia i dostosowawczej rehabilitacji, długotrwałości nasilenia dolegliwości bólowych, konieczności korzystania z opieki i wsparcia innych osób oraz jej zakresu, trwałych następstw tych obrażeń w sferze fizycznej i psychicznej oraz ograniczeń, jakie wywołują w dotychczasowym życiu, w tym potrzeby stałej rehabilitacji, zażywania środków farmakologicznych, zmiany charakteru zatrudnienia, trybu życia, przyzwyczajzeń, czy też sposobu spędzania wolnego czasu. Sąd, ważąc odpowiedniość zadośćuczynienia, musi mieć na względzie, że życie, zdrowie i integralność cielesna człowieka są dobrami najcenniejszymi (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 listopada 2010 r., IV CSK 126/10, niepubl). Podnosi się, że wysokość zadośćuczynienia odpowiadająca doznanej krzywdzie powinna być odczuwalna dla poszkodowanego i przynosić mu równowagę emocjonalną, naruszoną przez doznane cierpienia psychiczne.”

Decydując o wysokości zadośćuczynienia na rzecz powoda Sąd Okręgowy miał co prawda na względzie wszystkie wskazane wyżej kryteria, jednakże niektóre z nich nie zostały - jak się zdaje - należycie ocenione i wyważone, co za tym idzie, doprowadziły do zaniżenia należnej powodowi rekompensaty.

Sąd ustalił okoliczności faktyczne związane z powyższymi skutkami, ale w niewystarczającym stopniu je uwzględnił przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia. Ustalenia te obejmują określone przez Sąd cierpienia i dolegliwości. W niniejszej sprawie doszło do dysonansu pomiędzy ustalonymi, skonkretyzowanymi faktami, a przesłankami ustalenia rozmiaru zadośćuczynienia. Fakty te zostały nie zostały docenione przez Sąd orzekający, w takim zakresie w jakim przekładają się na rozmiar krzywdy, a ślad za nią wysokość zadośćuczynienia. Wszystko to prowadzi co wniosku, iż należną rekompensatą krzywdy powódki stanowić będzie kwota 180.000 zł.

Nadto Sąd Apelacyjny miał na uwadze, aby przyznane zadośćuczynienie nie odbiegało istotnie od zadośćuczynienia przyznawanego w innych sprawach w podobnych okolicznościach faktycznych.

Natomiast dalsze żądanie powódki jest wygórowane.

Również zasądzenie odsetek od kwoty zadośćuczynienia od dnia 31 stycznia 2015r znajdowało uzasadnienie w treści art. 14 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych.

Mając powyższe na względzie Sąd Apelacyjny zmienił zaskarżony wyrok w sposób wskazany na wstępie na zasadzie art. 386 § 1 kpc.

Konsekwencją zmiany zasądzonej kwoty zadośćuczynienia była zmiana orzeczenia w zakresie kosztów sądowych odnośnie pkt III zaskarżonego wyroku (art. 113 § 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych). Dokonana zmiana nie uzasadnia jednak prawidłowego rozstrzygnięcia o kosztach procesu.

Wobec częściowego uwzględnienia apelacji Sąd zniósł wzajemnie między stronami koszty postępowania apelacyjnego (art. 100 kpc).

SSA Regina Kurek SSA Zbigniew Ducki SSA Józef Wąsik